

86. rocznica bitwy o Szosę Piotrkowską



Bitwa o Szosę Piotrkowską rozegrała się w dniach 5-6 września 1939 roku. Bohaterstwo obrońców na pewien czas zatrzymało niemieckie wojska zmierzające w głąb kraju. Piotrków Trybunalski i polscy żołnierze stanęli na drodze Niemcom zmierzającym w stronę Warszawy.

Na obrzeżach Piotrkowa Trybunalskiego – przy dzisiejszej drodze krajowej nr 91, zwanej wówczas szosą piotrkowską – 5 września 1939 roku o godzinie 9 rozpoczęły się walki z niemieckim najeźdźcą. Były one częścią obrony Piotrkowa Trybunalskiego i jednocześnie próbą powstrzymania szturm na Warszawę.

W pierwszej fazie starcia polskie oddziały odnosiły sukcesy – użyte w boju czołgi skutecznie niszczyły siły wroga. Jednak druga, popołudniowa bitwa zakończyła się klęską obrońców. Była to jedna z najkrwawszych i najważniejszych batalii początku II wojny światowej na terenie dzisiejszego województwa łódzkiego.

Wrześniowe wydarzenia upamiętnia pomnik poświęcony Obrońcom Szosy Piotrkowskiej. W rocznicę tragicznych wydarzeń (5 września) pod pomnikiem u zbiegu ul. Krakowskie Przedmieście i Eryka odbyły się uroczystości rocznicowe, podczas których wspominano krwawy trud i ofiarę życia złożoną przez żołnierzy Wojska Polskiego w pierwszych dniach najstraszniejszej z wojen XX wieku.

— Szczególną pamięcią otaczamy dziś żołnierzy 76 Pułku Piechoty, 77 Pułku Piechoty, 85 Pułku Piechoty, 86 Pułku Piechoty, 301 batalionu czołgów oraz sformowanego w Piotrkowie 146 Pułku Piechoty Rezerwowej, którzy niezłomnie stali na pozycjach, walcząc w obronie naszego miasta. Ich

męstwo sprawiło, że nacierająca niemiecka 4 Dywizja Pancerna napotkała niespodziewany opór, a koncepcja wojny błyskawicznej na krótko uległa zachwianiu. Nie zapominamy również o ofiarach cywilnych – mieszkańcach Piotrkowa i okolicznych miejscowości, którzy od pierwszych dni wojny stali się celem bezwzględego terroru i przemocy. Dziś, kiedy ostatni świadkowie tamtych wydarzeń odeszli już na wieczną wartę, to my pozostajemy strażnikami pamięci. Przypominamy współczesnym i przyszłym pokoleniom, że „wolność nie jest dana raz na zawsze — podkreślał podczas uroczystości **prezydent Juliusz Wiernicki.**

Udział w uroczystościach wzięli poseł Bogusław Wołoszański, władze miasta i powiatu, radni, kombatanci, przedstawiciele instytucji i placówek oświatowych, pracownicy muzeum piotrkowskiego. Wartę honorową pełnili uczniowie klas mundurowych IV LO w Piotrkowie. **Historię tragicznych wydarzeń przypomnieli Bogusław Wołoszański i kustosz muzeum, Piotr Gajda.** Jego wykład dotyczący bitwy o Szosę Piotrkowską będzie można wysłuchać ponownie 12 września o godzinie 16 w Muzeum w Piotrkowie.

— Cieszę się, że mogę wziąć udział w dzisiejszych uroczystościach, bo ta uroczystość jest dowodem, że pamięć o tej bitwie nie została zapomniana. To ogromnie ważna bitwa, to była podczas której nasi żołnierze strzegli bramy do Warszawy — mówił podczas uroczystości **poseł Bogusław Wołoszański.** — Zatrzymali niemieckie wojska, nie mogli na dłużej, ponieważ przewaga po stronie niemieckiej była tak ogromna, że nasze siły, które właściwie opierały się na męstwie i ogromnym poświęceniu naszych żołnierzy, dokonać tego nie mogły — dodał poseł.

Pierwsze bomby spadły na Piotrków Trybunalski 2 września 1939 roku. Luftwaffe zaatakowała wówczas pocztę, Bank Polski, huty szkła i kamienice przy ul. Słowackiego oraz Narutowicza. W ogniu stały koszary i kolejne budynki w centrum. W ciągu jednego dnia na Piotrków spadło blisko sto bomb. Niemieckie samoloty atakowały także uciekających mieszkańców Piotrkowa. 5 września o godz. 16 niemieckie wojska zajęły Piotrków.